

XXIII Regaty Klubu Żeglarskiego SZKWAŁ - fotorelacja

Ostatni weekend maja to tradycyjny termin współzawodnictwa lekarzy-żeglarzy z łódzkiej izby lekarskiej. Jak zwykle dołączają do nas koledzy z innych izb. W tym roku były dwie załogi z izby częstochowskiej oraz, po raz pierwszy, załoga z okręgowej izby lekarskiej w Warszawie. W sumie w wyścigu rywalizowały dwadzieścia dwa jachty, podzielone na dwie klasy. Klasą podstawową, w której załogi walczą o puchar prezesa OIL w Łodzi, jest od paru lat Anita 26cc/27. W tym roku była także klasa 24, z dwiema łódkami: Antila 24,4 i Maxusem 24. Oprócz konkurencji w każdej z klas, była także, jak zwykle w takich przypadkach, kategoria open. Sternicy rywalizowali o nowy puchar przechodni, albowiem poprzedni, niezwyklej urody zielony świecznik, po trzech zwycięstwach, otrzymał na własność Paweł Kuźniak. Zobowiązał się rok temu, że ufunduje nowy puchar przechodni. Z danego słowa wywiązał się w sposób znakomity. Nowym trofeum przechodnim jest cynowy dzbanek, swoim wyglądem nawiązujący do najcenniejszego trofeum żeglarskiego na świecie - Pucharu Ameryki. Ze względu na urodę pucharu i nawiązanie do Cup America postanowiliśmy, że podobnie jak tamten, nasz będzie na zawsze przechodni. Nikt nie zdobędzie go na własność. Naszą bazą w tym roku był po raz pierwszy port o nazwie Kętrzyńska Przystań, na jeziorze o tej samej nazwie. Jest to jedno z najdalej wysuniętych na północ miejsc do cumowania na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Ośrodek pięknie położony i, co ważne dla młodych kolegów z małymi dziećmi, dysponujący domkami. A propos dzieci, w tym roku padł trudny do pobicia rekord: najmłodszy uczestnik naszego żeglarskiego spotkania miał 5 tygodni! Ogromnie cieszy to, że tak wielu młodych lekarzy angażuje się nasze Szkwałowe wyjazdy. Pogoda nam dopisała. W piątek, tradycyjny dzień regat, była prawdziwie żeglarska pogoda: wiatr i słońce. Akwenem regat były jeziora Przystań i Mamry. Wąskim gardłem po starcie okazał się być przesmyk, który należało pokonać, aby opłynąć wyspę Upały. Było to jedno z miejsc, które decydowały o ostatecznej kolejności na mecie. Zwycięska załoga zdystansowała w tym miejscu inne jachty. Jak powiedział jej sternik, miał takie poczucie, jakby dostali prywatny wiatr. Regaty rozstrzygał jeden wyścig, ale był na tyle długi, że stawka jachtów znacznie się rozciągnęła i różnica pomiędzy zwycięzcą, a załogą, która przypląnęła jako ostatnia wynosiła więcej niż godzinę. Zgodnie z wieloletnią tradycją regat Klubu SZKWAŁ Komandor wręcza podczas wieczoru podsumowującego regaty, zwycięskiej załodze puchar przechodni. Puchar prezesa OIL zostanie wręczony na wrześniowym posiedzeniu ORL. Załoga, która minęła linię mety jako ostatnia, otrzymała tradycyjną nagrodę - lornetkę, od załogi, która to „trofeum” zdobyła rok temu.

W roku, który minął od poprzednich regat odeszły na wieczną wachtę trzy osoby uczestniczące w naszych mazurskich rejsach: Jolanta Wiatr, Karol Koneczny i Marek Ziemba. Pożegnaliśmy ich tradycyjnie - puszczając na jezioro wianki z zapalonymi świeczkami i śpiewając "Fiddlers Green".

Wyniki XXIII Regat Klubu Żeglarskiego SZKWAŁ 26.05.2023

1. Łukasz Zgoda
2. Tadeusz Tranda
3. Paweł Susłowski
4. Andrzej Staszewski
5. Wojciech Retkiewicz
6. Ryszard Golański
7. Bartosz Chlebanowski
8. Mariusz Zuterek
9. Dominik Denuszek
10. Ireneusz Juzala
11. Piotr Blimel
12. Wiesław Świętosławski
13. Michał Bobrski
14. Jarosław Koneczny
15. Piotr Trzcinka
16. Maciej Kosylak
17. Romuald Górniak
18. Adam Pełka
19. Lesław Rudziński

Klasa 24

1. Paweł Kuźniak Antila 24,4 - 5 miejsce w kategorii Open
2. Wojciech Kazimierak Maxus 24 - 15 miejsce w kategorii Open

Kompletne wyniki w zakładce SZKWAŁ na stronie [www OIL](http://www.OIL).

Serdecznie dziękuję Kolegom Pawłowi Susłowskiemu i Michałowi Bobrskiemu za pomoc w organizacji regat.

Komandor Klubu SZKWAŁ

Ryszard Golański

Autorem zdjęć jest Bożena Hoffman-Golańska